

Sobczak, Jacek

Organizacja i działalność sejmiku województwa płockiego po reformie w 1791 r.

Notatki Płockie 27/4-113, 14-20

1982

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych mazowsze.hist.pl.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Organizacja i działalność sejmiku województwa płockiego po reformie w 1791 r.

Obrady sejmiku województwa płockiego po reformie w 1791 r. nie były dotąd przedmiotem analizy, mimo że stanowiły one ważny moment w dziejach województwa płockiego¹. Doniosłość ich wynika nie tylko z faktu, że był to pierwszy zjazd sejmikowy obradujący według nowych zasad określonych w ustawie *Sejmiki* i po uchwaleniu Konstytucji 3 Maja. Przede wszystkim sejmik województwa płockiego stanowił forum, które pozwalało na poznanie stosunku szlachty województwa płockiego do Konstytucji 3 Maja oraz do nowych instytucji sądowych i administracyjnych powołanych w towarzyszących jej nieco późniejszych ustawach.

Ustawa *Sejmiki* uchwalona przez Sejm Czteroletni w dniu 24 III 1791 r.² stanowi obok Konstytucji 3 Maja i ustawy *Miasta nasze królewskie wolne* jeden z najdonioślejszych aktów tego Sejmu. Jest ona pierwszym aktem normatywnym, w którym ujęto całą organizację obrad sejmikowych opartych dotąd na zwyczaju i kilku konstytucjach, w których usiłowano zapewnić szlacheckim obradom porządek i bezpieczeństwo. Ustawa *Sejmiki* nie miała charakteru rewolucyjnego. Ustrój sejmików został na dotychczasowych wzorcach. Zacieśniono jednak krąg osób posiadających czynne i bierne prawo wyborcze. W myśl wspomnianej ustawy prawo do udziału w sejmikach miała szlachta posiadająca dziedziczne majątki ziemskie oraz ci spośród szlachty, którzy dzierżąc ziemię z tytułu dożywocia lub zastawu opłacali podatek w wysokości wyższej niż 100 zł. Odsunięto w ten sposób od udziału w sejmikach szlachtę nie posiadającą majątku ziemskiego oraz szlachtę służebną, podległą władzy króla lub magnatów, nawet jeśli miała ona majątki ziemskie prawem dziedzicznym, o ile z racji tego posiadania obowiązana była do płacenia czynszu, daniny lub jakichkolwiek usług. Nie posiadali czynnego prawa wyborczego dzierżawcy. Nie mogły też brać udziału w sejmikach osoby, na których ciążyła kondemnata i które nie ukończyły 18 lat. Bierne prawo wyborcze przysługiwało jedynie szlachcie posiadającej dobra dziedziczne z tym jednak, że pozbawione go były osoby, na których ciążyła kondemnata i które nie zostały uwolnione od skartabelatu oraz, które nie odbyły dwuletniej służby publicznej w komisjach cywilno-wojskowych lub innych urzędach. Ten ostatni wymóg był nowym warunkiem nieznanym dawniejszym zwyczajom. Wszyscy ubiegający się o wybór musieli mieć ukończony 23 rok życia. Woj-

skowym, o ile nie pełnili wcześniej żadnych urzędów, przysługiwało bierne prawo wyborcze dopiero po sześciu latach służby. Mogli się oni jednak ubiegać wyłącznie o funkcje poselskie. Nie mogły też zostać wybrane osoby posiadające prawo wyborcze, ale nieobecne na sejmiku.

Ciężar ustalenia kręgu osób uprawnionych do udziału w sejmikach położyła wspomniana ustawa na komisje cywilno-wojskowe, które miały sporządzić księgi ziemiańskie zawierające spis tych osób. Zasady sporządzania ksiąg ziemiańskich i postępowania przed komisjami w tych sprawach zostały określone w ustawie *Księga ziemiańska*³.

Przeprowadzając reformę sejmików nie ograniczono się oczywiście do zmian w prawie wyborczym. Ograniczono też zasadniczo do dwóch liczbę zjazdów sejmikowych. Ustalono, że corocznie 14 II odbywać się będą sejmiki poświęcone wyborowi deputatów, a raz na dwa lata 18 VIII wybory posłów i komisarzy cywilno-wojskowych. Na pierwszym z tych zjazdów miały też być załatwione sprawy gospodarcze. Elekcje urzędników powinny następować na najbliższym w terminie sejmiku po zawiązaniu urzędu. Osobne sejmiki relacyjne mogły być zwoływane jedynie w wypadkach, kiedy zakończenie sesji sejmu dzielił od terminu najwcześniejszych sejmików okres ponad dwóch miesięcy. Jeśli ten okres był krótszy, wówczas posłowie mieli składać relacje na najbliższych sejmikach⁴.

Miejscowości, w których sejmiki miały się odbywać oraz miejsca ich obrad zostały określone w uchwalonej przez Sejm w dniu 2 XI 1791 r. ustawie *Rozkład województw ziem i powiatów z oznaczeniem miast a w nich miejsc konstytucyjnych dla sejmików*. W myśl tej ustawy w województwie płockim funkcjonować miały trzy sejmiki poświęcone wyborowi posłów. W kościele parafialnym w Bielsku miała sejmikować szlachta powiatów: płockiego, bielskiego i sierpeckiego. W Raciążu, w kościele parafialnym, miała obradować szlachta powiatów raciańskiego i płońskiego. Trzeci sejmik był sejmikiem szlachty ziemi zawskrzeńskiej powiatów szreńskiego, niedzborskiego i mławskiego. Na miejsce obrad był wyznaczony kościół misjonarzy w Mławie. Sejmiki deputackie odbywające się, jak już wspomniano, corocznie 14 II miały być na tym terenie tylko dwa. Pierwszy z nich dla powiatów ziemi zawskrzeńskiej obradować miał w Mławie. Drugi dla pozostałych pięciu powiatów woje-

wództwa płockiego (tj. płockiego, bielskiego, sierpeckiego, raciążskiego i płońskiego) zbierać się miał w Raciążu. Ponieważ z całego województwa płockiego wybierany był tylko jeden deputat do Trybunału Koronnego, ustalono przy tym, że dwa razy pod rząd będzie on wybierany w Raciążu, a potem raz w Mławie i ponownie dwukrotnie w Raciążu. Przyczyn takiego rozwiązania trudno dociec. Wolno jednak przypuszczać, że brano pod uwagę liczbę szlachty, która miała zbierać się na obu sejmikach. Stwierdzono też w ustawie *Rozkład województw*, że coroczne sejmiki w Mławie i Raciążu odbywać się tam będą niezależnie od tego, czy przypadnie termin wyboru deputata czy też nie. W latach kiedy na danym sejmiku wyboru takiego nie przewidywano, szlachta miała się zająć wyłącznie sprawami gospodarczymi.

Przepisy ustawy *Rozkład województw* nie weszły jednak w życie. W sierpniu 1791 r. sejmiki poselskie nie odbyły się. Natomiast sejmiki z 14 II 1792 poprzedziła wydana przez sejm *Deklaracja dla prowincji koronnych względem porządnego odbycia sejmików*⁶. Wskazano w niej raz jeszcze miejsca przyszłych sejmików oraz określono wyraźnie jakie stanowiska urzędnicze miały być na nich obsadzone. W zakresie miejscowości, w których obradować miały sejmiki deklaracja przynosiła wiele zmian. Nie dotyczyły one jednak województwa płockiego, w odniesieniu do którego potwierdzono, że szlachta powiatów płockiego, bielskiego, sierpeckiego, raciążskiego i płońskiego zbierać się miała na sejmiku w Raciążu, a szlachta powiatów ziemi zawskrzeńskiej w Mławie. W dalszych rozważaniach interesować nas będzie sejmik w Raciążu.

We wspomnianej *Deklaracji* nie tylko określono miejsca sejmików, ale podano także liczbę i rodzaj urzędników, jacy mieli zostać na każdym z nich wybrani. Liczba ta dla poszczególnych sejmików była różna i zależała w pierwszym rzędzie od ilości sądów ziemiańskich, które miały powstać na terenie działania sejmiku oraz od liczby komisarzy granicznych. W myśl ustawy *Sąd ziemiański* nowo utworzone sądy ziemiańskie powstałe w miejsce zlikwidowanych sądów ziemskich i grodzkich, składać się miały z 10 sędziów wybieranych na sejmikach. Przy sądach tych działac również miała kancelaria kierowana przez pisarza aktowego obieranego na sejmikach⁷. Jest więc rzeczą jasną, że istnienie na terenie działania sejmiku większej ilości sądów zwiększało też ilość wybieranych urzędników. Dalsze różnice ilościowe wynikały z tego, że jedynie na niektórych sejmikach wybierano deputatów i kandydatów do aktowych i dekretowych pisarstw trybunalskich.

Na sejmiku w Raciążu miano wybierać 21 urzędników, a na sejmiku w Mławie jedynie 17. Dla porównania warto podać, że najwięcej urzędników, bo aż 50, wybierano na sejmiku województwa braclawskiego w Winnicy, a najmniej, bo tylko 11 i to wyłącznie sędziów i pisarza aktowego, na sejmikach ziemi stężyckiej

i powiatu radomskiego w Radomiu. Na sejmiku raciążskim planowano wybrać 5 komisarzy granicznych, 10 sędziów ziemiańskich, pisarza aktowego sądu ziemiańskiego, lustratora starostw, kandydata na pisarstwo aktowe trybunalskie, a nadto 2 deputatów wojewódzkich i jednego duchownego do Trybunału Koronnego. Jak więc z powyższego wynika *Deklaracja* przynosiła o tyle zmianę w stosunku do ustawy *Rozkład województw*, że stwierdzała, iż na sejmiku tym wybierać się będzie nie jednego deputata jak zanotowano w ustawie *Rozkład województw*, a trzech — dwóch świeckich (zwanych wojewódzkimi) i jednego duchownego. Było to konsekwencją uchwalenia przez sejm ustawy *Sąd trybunalski koronny*, w myśl której w Koronie miały powstać dwa Trybunały mające siedzibę w Piotrkowie i Lublinie. Dla spraw z województwa płockiego jako drugą instancję wskazano Trybunał piotrkowski⁸.

Trzeba w tym miejscu zaznaczyć, że w świetle wspomnianej ustawy *Sąd trybunalski koronny* szlachta ziemi zawskrzeńskiej nie miałaby nigdy możliwości wyboru deputatów. Ustawa ta mówi bowiem jedynie o wyborze deputatów przez sejmik województwa płockiego, a jako taki zaczął występować sejmik w Raciążu. Być może, że zastosowano by tu przepisy ustawy *Rozkład województw*, w myśl której deputaci mieli być co trzy lata obierani na sejmiku ziemi zawskrzeńskiej w Mławie. Jednak nawet gdyby tak się stało, to i tak na sejmiku mławskim nie wybierano by nigdy deputatów duchownych, bowiem w ustawie *Sąd trybunalski koronny* przewidziano wyraźnie, że deputat duchowny z kapituły płockiej będzie wybierany kolejno najpierw przez sejmik województwa płockiego, a później przez sejmik województwa łęczyckiego.

Oprócz wymienionych wyżej urzędników, zarówno na sejmiku raciążskim jak i mławskim, miano też wybierać sędziów granicznych w liczbie, której określenie pozostawiono tym sejmikom. Mniejsza liczba urzędników, która miała zostać wybrana na sejmiku w Mławie wynikała stąd, że nie wybierano na nim deputatów do Trybunału oraz kandydata na pisarstwo aktowe.

Zbliżające się obrady sejmików mających się odbyć 14 II 1792, wzbudziły ogromne zainteresowanie nie tylko dlatego, że w toku ich działania musiały zostać sprawdzone w praktyce przepisy ustawy *Sejmiki*, lecz przede wszystkim z tego powodu, że stanowiły one forum, na którym szlachta mogła zająć stanowisko wobec Konstytucji 3 Maja. Obrady sejmików poprzedziła więc agitacja, zarówno zwolenników Konstytucji jak i jej przeciwników. Wziął w niej udział także król i to nie tylko wystosowując szereg listów do wpływowych osobistości, ale i występując z datowanym na dzień 1 I 1792 *Listem okólnym*, w którym wezwał szlachtę do porządnego, zgodnego z prawem odbycia sejmików i poparcia Konstytucji 3 Maja, podkreślając konieczność wyboru godnych osób na stanowiska urzędników⁹.

Sejmik powiatów płockiego, bielskiego, sierpeckiego i raciańskiego rozpoczął się zgodnie z prawem w dniu 24 II 1792 w Raciażu. Laudum sejmikowe, dzięki któremu można podjąć próbę rekonstrukcji działalności sejmiku nie przynosi informacji o godzinie rozpoczęcia obrad ani też o miejscu, w którym się one toczyły¹⁰. Z pewną dozą prawdopodobieństwa można by przypuszczać, że sejmik obradował w kościele parafialnym, gdyż to miejsce wskazano w ustawie *Rozkład województw* oraz, że zaczęły się one o godzinie 9.00 zgodnie z ustawą *Sejmiki*. Jednak to, że w sejmiku uczestniczyła dość duża liczba osób, o czym będzie jeszcze mowa, a także szalejący właśnie w tym dniu pożar, każą mieć pewne wątpliwości co do miejsca i godziny rozpoczęcia sejmiku. Wolno bowiem przypuszczać, że kościół mógł nie pomieścić sejmikujących, a wybuch pożaru mógł spowodować późniejsze rozpoczęcie obrad.

Trudno ustalić ogólną liczbę sejmikujących i uprawnionych do wzięcia udziału w sejmiku, bowiem księga ziemiańska, będąca jak wiadomo spisem osób posiadających czynne prawo wyborcze, nie zachowała się. Z zestawienia ilości głosujących jakie przynosi laudum, można domniemywać, że w sejmiku uczestniczyło 620 osób. Nie wiadomo jednak czy taka ilość szlachty brała udział w obradach od początku, jako że dane liczbowe dotyczą jednego z ostatnich głosowań. Wiadomo w każdym razie, że obrady sejmiku rozpoczęły się w dość szczupłym gronie, jako że wiele sejmikujących brało udział w gaszeniu pożaru i w miarę jak on dogasał przybywało na miejsce obrad.

Niemożliwe jest obecnie ustalenie jaka liczba osób z poszczególnych powiatów uczestniczyła w sejmiku. Wydaje się jednak, że szlachta powiatu płockiego stanowiła mniej niż połowę sejmikujących. Wskazuje na to fakt, że upadł w głosowaniu zgłoszony przez sejmikujących z powiatu płockiego, bielskiego i sierpeckiego projekt utworzenia obok sądu ziemiańskiego w Raciażu drugiego sądu ziemiańskiego z siedzibą w Płocku. Trzeba jednak pamiętać i o tym, że nie wiadomo jak głosowały poszczególne osoby, bowiem fakt zamieszkania w powiecie płockim nie przesądzały chyba od razu, że mieszkańiec tego powiatu głosowałby za powołaniem w Płocku sądu ziemiańskiego. Wolno jednak także domniemywać, że mieszkańcy tego powiatu mieli interes w tym, aby na ich terenie istniał stały sąd ziemiański. W świetle laudum sejmiku w każdym razie bezspornym jest, że istniały duże dysproporcje pomiędzy ilością sejmikującej szlachty z poszczególnych powiatów i że był powiat, z których przybyło tylko kilka osób i parafie, z których nie stawił się nikt. Powodów tych dysproporcji trudno dociec, gdyż nie wiadomo jakie to były parafie i powiaty.

Porównując ilość sejmikujących na sejmiku raciańskim z ilością osób biorących udział w sejmikach w innych częściach kraju wolno stwierdzić, że sejmik raciański był dość liczny,

zważywszy, że w sejmiku poznańskim brało udział 102 osoby¹¹, w kaliskim 198¹², pyzdrowskim 69¹³, powiatu kobryńskiego w Brześciu 368¹⁴, ziemi bielskiej 417¹⁵. Były jednak sejmiki, w których uczestniczyła większa ilość szlachty. Przykładem może tu być sejmik ziemi drohickej w Drohiczynie, w którym uczestniczyło 716 osób¹⁶. Trudno jednak ustalić czy ilość sejmikujących zależała od ilości osób posiadających czynne prawo wyborcze i wiązała się ze strukturą gospodarczą czy też była wykładnikiem postawy politycznej i stosunku do Konstytucji 3 Maja.

Trudno też stwierdzić czy liczba osób zgromadzonych na sejmikach była mniejsza niż przed reformą, brak bowiem danych o udziale szlachty w sejmikach w tym okresie. Należy jednak zwrócić uwagę, że liczby te nie mogą być porównywalne. Przede wszystkim bowiem zmieniono prawo wyborcze, zmniejszając krąg osób posiadających czynne prawo wyborcze. Rzuca się jednak w oczy, że w sejmiku raciańskim w nikłym stopniu uczestniczyli senatorzy i wyżsi urzędnicy ziemscy, a najwyższym obecnym na tym sejmiku dostojnikiem był kasztelan płocki Ksawery Zboiński.

Działalność sejmiku rozpoczęło utworzenie koła porządkowego i wyznaczenie najwyższego rangą urzędnika, który miał, zgodnie z prawem, przewodniczyć obradom aż do wyboru marszałka i asesorów. Funkcję tę powierzono wspomnianemu już Ksaweremu Zboińskiemu¹⁷. W skład koła porządkowego wchodził z mocy ustawy *Sejmiki* wszyscy senatorowie, osoby sprawujące urzędy centralne i ziemskie, komisarze cywilno-wojskowi, aktualni i byli posłowie oraz deputaci, a także wojskowi od stopnia majora włącznie. Koło porządkowe wraz z prezydującym kierowało obradami sejmiku aż do wyboru marszałka i asesorów. Ciężyły na nim odpowiedzialne zadania. Podejmowało ono bowiem decyzje w kwestii ewentualnego pozbawienia niektórych spośród sejmikujących biernego lub czynnego prawa wyborczego (tzw. rugi). Z grona osób stanowiących koło porządkowe wyznaczono też w drodze losowania marszałka i asesorów¹⁸.

W skład koła porządkowego nie mogli wchodzić kandydaci na urzędy obsadzane na sejmiku. Ta okoliczność spowodowała pewne trudności na sejmiku raciańskim. Po zagajeniu sejmiku przez Ksawerego Zboińskiego i odczytaniu ustawy *Sejmiki*, komisja cywilno-wojskowa złożyła księgę ziemiańską, zawierającą spis osób posiadających biernie oraz czynne prawo wyborcze oraz rejestr kandydatów, którzy jeszcze przed sejmikiem zgłosili chęć ubiegania się o poszczególne urzędy. Po odbytych następnie rugach okazało się, że skład koła porządkowego jest bardzo szczupły. Nie wiadomo obecnie ile osób znalazło się w kole porządkowym, ale z zapisu w laudum wolno przypuszczać, że była to grupa, która pozwałała zaledwie na obsadzenie funkcji marszałka i asesorów.

Czynności związane z utworzeniem koła porządkowego, postępowaniem rugowym oraz losowaniem stanowisk marszałka i asesorów przebiegały na sejmiku raciążskim sprawnie i bez zakłóceń. Nie wiadomo jednak czy w postępowaniu rugowym pozbawiono kogoś prawa wyborczego. Urząd marszałka sejmiku objął wyznaczony losem Józef Rokucki, cześnik płocki. Asesorami natomiast zostali: Stanisław Sękowski, wojski płocki, Antoni Zorawski, skarbnik raciążski, Kajetan Kozłowski, komisarz komisji cywilno-wojskowej województwa płockiego i szambelan królewski, Tomasz Glinowiecki, porucznik kawalerii narodowej, Adam Chamski, były podwojewódzic płocki i Ludwik Łebkowski, chorąży kawalerii narodowej. Po wyborze marszałek wraz z asesorami wykonali przysięgę¹⁹.

Następnie odczytano uniwersał królewski skierowany do sejmikujących i przystąpiono do wyboru urzędników. Wybór urzędników następował jednogłośnie albo gdy o daną funkcję ubiegała się większa liczba kandydatów, względnie gdy część obecnych miała obiekcje przeciwko jakiemuś z kandydatów, w drodze tajnego głosowania. Większość stanowisk urzędniczych została obsadzona za jednogólną wolą sejmikujących. Tylko na nieliczne stanowiska wybrano urzędników w tajnym głosowaniu. Jest rzeczą ciekawą, że na sejmiku raciążskim w drodze głosowania obsadzono jedynie urzędy sędziów ziemiańskich i pisarza aktowego tego sądu. Nie było to jednak żadnym ewenementem, bo na innych sejmikach również obsadzenie tych właśnie urzędów wywoływało najczęściej sporów i dokonywało się zazwyczaj w drodze tajnego głosowania.

Jako pierwsze na sejmiku powiatów województwa płockiego w Raciążu zostały obsadzone stanowiska deputatów. Jednogłośnie wybrano na deputatów świeckich Stanisława Wołowskiego wojskiego płockiego i Sebastiana Kozłowskiego skarbnika sierpeckiego, a urząd deputata duchownego powierzono księdzu Wiktorowi Wyszkowskiemu, scholastykowi katedry płockiej. Po wykonaniu przysięgi przez deputatów, której rotę przepisano w ustawie *Sąd trybunalski koronny*, jednogłośnie wysunięto kandydaturę Józefa Koziębrodzkiego, pisarza ziemskiego dobrzyńskiego na pisarstwo aktowe trybunalskie. Wypada w tym miejscu zaznaczyć, że urząd pisarstwa aktowego miał być, w myśl ustawy *Sąd trybunalski koronny*, obsadzony w drodze głosowania wszystkich deputatów na kandydatów wysuniętych przez sejmiki²⁰.

Po wyborze kandydata na pisarstwo aktowe trybunalskie dalsze prace sejmiku zostały przerwane przez szlachtę, która przybyła na miejsce obrad dopiero w tej chwili z racji wspomnianego już pożaru. Domagała się ona ponownego przeprowadzenia rugów. Było to sprzeczne z ustawą *Sejmiki*. Mimo to jednak zgodzono się na ponowne postępowanie w

kwestii rugów. Nie wiadomo jednak czy w wyniku tego postępowania odebrano komuś biernie lub czynnie prawo wyborcze. Należy jednak sądzić, że taki fakt nie nastąpił, bowiem w większości laudów zreformowanych sejmików odnotowywano pozbawienie kogoś czynnego lub biernego prawa wyborczego, a laudum sejmiku raciążskiego nic o takim zdarzeniu nie wspomina.

Po zakończeniu ponownego postępowania rugowego wrócono do dalszych czynności wyborczych, mianując jednogólnie pięciu komisarzy komisji granicznych. Komisje graniczne były nowymi urzędami powołanymi przez Sejm Czteroletni. Miały one stanowić instancję odwoławczą od orzeczeń sądów granicznych. Sądy graniczne zostały powołane na okres 4 lat w miejsce sądów podkomorskich. Zadaniem ich było wytyczenie granic między nieruchomościami. W sądach tych orzekał sędzia graniczny wybierany na sejmiku w asystencji dwóch arbitrów zainteresowanych stron. W skład komisji granicznych wchodziło 10 komisarzy granicznych wybieranych na sejmikach. Zasady działania sądów i komisji granicznych określono w ustawie *Rozgraniczenie dóbr wszelkiej natury w prowincjach koronnych*²². Natomiast siedziby komisji granicznych wskazano we wspomnianej już *Deklaracji*²³. Przyjęto zasadę, że zasadniczo jedna komisja graniczna obejmować będzie zasięgiem swego działania teren jednego województwa lub wyjątkowo jednej ziemi, a w odniesieniu do Mazowsza całego księstwa. W związku z tym, na każdym z sejmików z terenu działania komisji granicznej wybierać miano jedynie część komisarzy granicznych. Ilość komisarzy, których miano wybierać na każdym z sejmików wskazywała *Deklaracja*. W województwie płockim miała działać komisja graniczna z siedzibą w Raciążu. Na obu sejmikach szlachty tego województwa, zarówno w Raciążu jak i w Mławie, miano więc wybierać po pięciu komisarzy granicznych. Nie znane są powody, dla których właśnie Raciąż, a nie Płock będący stolicą województwa, stał się siedzibą komisji granicznej.

Na sejmiku powiatu płockiego, bielskiego, raciążskiego, płońskiego i sierpeckiego w Raciążu wybrano jednogólnie na stanowiska komisarzy granicznych Ksawerego Zboińskiego, kasztelana płockiego, Antoniego Sierakowskiego, chorążego zawskrzeńskiego, Franciszka Bańkowskiego, podczaszego zawskrzeńskiego i Stefana Karnkowskiego, kasztelana konarskiego kujawskiego i komisarza cywilno-wojskowego województwa płockiego. Po wykonaniu przysięgi przez komisarzy granicznych jednogólnie wybrano Piotra Celestyna Bońkowskiego, chorążego raciążskiego na lustratora starostw²⁴. Powołanie lustratorów wiązało się z planem sprzedaży królewskich ziem. Zakres obowiązków lustratorów regulowała ustawa *Urządzenie wewnętrzne królewskich ziem*²⁵.

Następnie większością głosów dokonano wy-

boru sędziów ziemiańskich. Zostali nimi Jan Gumowski, sędzia ziemi płockiej, Stanisław Rudowski, szambelan królewski, Jacek Przedpełski, komornik ziemski płocki, Tomasz Kowalewski, burgrabia grodzki płocki, Leonard Chmielewski, Kazimierz Porawski, stolnikowicz płocki, Jan Sokolnicki, wojszczyk płocki, Jan Łempicki, pisarz grodzki płocki, Franciszek Kokoszyński, komornik ziemski płocki. Natomiast pisarzem aktowym sądu ziemiańskiego został wybrany także w tajnym głosowaniu Stanisław Turowski, wiceregent grodzki płocki. Po wyborze sędziowie ziemiańscy i pisarz aktowy złożyli przysięgę, której rotę zawierała ustawa *Sąd ziemiański*. Ustawa *Sejmiki* przewidywała długotrwałą i skomplikowaną procedurę przeprowadzenia tajnego głosowania. Sejmikujący bowiem począwszy od marszałka, asesorów i członków koła porządkowego, a dalej według zapisów w księdze ziemiańskiej mieli podchodzić parafiami do stołu z naczyniem do głosowania i wrzucać gałkę do otworu z napisem *affirmative* bądź *negative*. Głosowaniem kierował marszałek z asesorami. Jeden z asesorów podawał gałkę głosującą, drugi czytał spis sejmikujących z księgi ziemiańskiej. Pozostali prowadzili spis osób głosujących. Z laudum sejmiku raciańskiego nie wynika bezpośrednio jednoznacznie, że głosowanie odbywało się według tych zasad. Należy jednak domniemywać, że tak było, bowiem w dalszej części laudum sejmikujący postulując zmianę sposobu głosowania stwierdzali, że stukot gałki wrzucanej do naczynia pozwalał obecnym ustalić jak głosują poszczególne osoby²⁶.

W myśl ustawy *Sąd ziemiański* w województwie płockim miały działać dwa sądy ziemiańskie. Jeden z siedzibą w Raciążu, był sądem właściwym dla powiatów płockiego, bielskiego, raciańskiego i sierpeckiego, a więc tych wszystkich, z których szlachta zebrała się na sejmiku w Raciążu. Drugi sąd obejmował teren ziemi zawskrzeńskiej z powiatami szrenskim, niedzbońskim i mławskim — a więc obszar, z którego szlachta zjechała się na sejmik. Siedzibą tego drugiego sądu była Mława²⁷.

Przepisy uchwalonej przez sejm w dniu 5 I 1792 ustawy *Deklaracja o sądach ziemiańskich w prowincjach koronnych* zezwalały sejmikującej szlachcie na dokonanie zmiany siedzib sądów ziemiańskich, na utworzenie nowych sądów, niezależnie od wymienionych w ustawie, w końcu zaś, w miejsce sądu mającego swoją siedzibę w stolicy jednego z powiatów, a obejmującego swą właściwością obszar kilku sąsiednich powiatów, dawały możliwość powołania sądu kolejno orzekającego w stolicach tych powiatów (działającego w tzw. alternacji)²⁸. Możliwe też było zniesienie przez sejmik alternaty przewidywanej w ustawie. Obradująca na sejmiku raciańskim szlachta skorzystała z możliwości jakie dawała jej *Deklaracja o sądach ziemiańskich*. Rozważała ona możliwość powołania obok sądu ziemiańskiego w Raciążu drugiego sądu ziemiańskiego

w Płocku. Zgłoszony w tym przedmiocie wniosek został jednak, jak o tym wspomniano wyżej, odrzucony większością głosów. Zdecydowano jednak, że sąd ziemiański w Raciążu będzie sądem działającym w alternacji i orzekającym kolejno w Raciążu, Płocku i Sierpcu. W każdym z tych miast miał sąd działać przez jeden miesiąc rozpoczynając swe urzędowanie w kwietniu od Płocka, aby następnie przenieść się w maju do Sierpca i w czerwcu do Raciąża. W Płocku rozpatrywać miał sąd sprawy z powiatów płockiego i bielskiego, w Sierpcu sprawy z powiatu sierpeckiego, a orzekając w Raciążu był właściwy dla powiatów raciańskiego i płońskiego. Nie utworzono jednak w Raciążu i Sierpcu osobnych kancelarii sądu ziemiańskiego ustalając, że będzie się ona mieścić jedynie w Płocku²⁹. Wypada tu nadmienić, że szlachta w innych stronach Polski decydując się na utworzenie sądu ziemiańskiego orzekającego kolejno w stolicach sąsiednich powiatów jednocześnie powoływała w miejscowościach, w których sąd miał działać kancelarie sądu. Na niektórych sejmikach decydowano się na powołanie kilku pisarzy aktowych kierujących takimi kancelariami, tak między innymi zdecydowała szlachta ziemi zakroczymskiej tworząc osobne kancelarie kierowane przez pisarzy aktowych w Zakroczymiu i Nowym Mieście. Inaczej rozwiązywano to na sejmiku powiatu kościańskiego i ziemi wschowskiej, gdzie pozostawiono jednego pisarza aktowego mającego siedzibę w Kościanie ustalając, że kierujący kancelarią wschowską regent będzie podlegał temu pisarzowi³⁰. Na tym tle rozwiązanie przyjęte przez szlachtę województwa płockiego było oryginalne, ale mało praktyczne i utrudniające działalność sądu. Decyzja podjęta przez szlachtę w przedmiocie miejscowości, w których kolejno orzekać miał sąd ziemiański została następnie zatwierdzona przez sejm ustawą *Dogodzenie prośbom prowincji wielkopolskiej*. Warto w tym miejscu zauważyć, że rola Płocka z racji zlokalizowania w nim kancelarii sądu niewątpliwie wzrosła.

Ostatnią grupą urzędników wybranych na sejmiku raciańskim byli sędziowie graniczni. Liczba ich, jak już wspomniano, została pozostawiona decyzji sejmiku. Jednogłośnie mianowano sędziów granicznych: Tomasza Zbońskiego, podwojewódzkiego płockiego, Józefa Zalewskiego, chorążycę, Zygmunta Skwarskiego, komornika ziemskiego płockiego, Adama Łączyńskiego, komornika granicznego płockiego i Chryzostoma Zielińskiego, wiceregenta ziemskiego płockiego. Po wyborze sędziowie graniczni złożyli przysięgę³¹.

Nasuwać się w tym miejscu musi pytanie czy osoby, którym powierzono na sejmiku urzędy, spełniały wymogi stawiane przed kandydatami. Należy sądzić, że tak, bowiem z laudum nie wynika, aby były trudności z obsadzeniem urzędów. Sejmiki z innych terenów odnotowały zaś fakt trudności w obsadzeniu

urzędów czy nawet wybór osób nie spełniających warunków ustawowych. Należy więc przypuszczać, że gdyby szlachta na sejmiku raciańskim napotkała na podobne trudności znalazłoby to odbicie w laudum.

Po wyborze urzędników zgromadzona na sejmiku szlachta, poparła Konstytucję 3 Maja, wyrażając zadowolenie z faktu jej uchwalenia i kierując słowa wdzięczności pod adresem króla, w którym dopatrywano się twórcy konstytucji i sprawcy jej uchwalenia. Zebrani wyłonili spośród siebie dwóch delegatów: Antoniego Sierakowskiego, chorążycza zawskrzeńskiego oraz Stefana Karnkowskiego, kasztelanica konarskiego kujawskiego, aby w imieniu sejmikujących złożyli królowi podziękowanie z racji uchwalenia Konstytucji 3 Maja.

Następnie rozpoczęły się obrady sejmiku gospodarskiego, którego wyniki ujęto w laudum w 18 punktach nadając im postać instrukcji. Punkty te są świadectwem dojrzałości politycznej sejmikujących i tego, że głęboko rozważali treść nowych ustaw. Porównując je z wynikami obrad gospodarskich sejmików z innych terenów Polski trzeba stwierdzić, że wysuwały się one zdecydowanie na czoło.

W pierwszym rzędzie w trakcie sejmiku gospodarskiego zwrócono uwagę na niejasności ustawy *Sejmiki*, postulując uściślenie i poprawienie jej przepisów. Przede wszystkim chciało wyjaśnić czy w wypadku, kiedy wśród kandydatów na urzędy składające się z wielu urzędników np. wśród kandydatów na sędziów ziemiańskich, jest wielu takich, których wszyscy sejmikujący chcieliby powołać do sprawowania tych funkcji, a oprócz nich są inni, co do których nie ma takiej jedności, należy przeprowadzać głosowanie nad wszystkimi kandydatami, czy tylko nad tymi, co do których brak było powszechnej zgody. Zauważono też, że mogą się zdarzyć takie sytuacje, że na sejmiku nie dojdzie do utworzenia koła porządkowego lub też, że będzie ono zbyt szczupłe, aby z niego w drodze losowania wyłonić marszałka i asesorów. Podkreślono, że może to mieć miejsce wtedy, gdy większość spośród osób składających koło porządkowe nie znajdzie się w nim, ponieważ będzie się ubiegać o urzędy. Postulowano, aby w takich wypadkach możliwe było uzupełnienie składu koła przez innych sejmikujących. Wyrażono też wątpliwości czy ci, którzy odstąpią od ubiegania się o jakieś urzędy lub też przypadną w wyniku głosowania, będą mogli na tym samym sejmiku kandydować do innych funkcji. Postulowano też zastąpienie przy głosowaniu galek stemplowanymi kartkami. W końcu zauważono, że znacznie przyspieszono by tok głosowania, gdyby nie trzeba było czytać kolejno wszystkich uprawnionych do głosowania, a jedynie nazwę parafii, po czym osoby w niej zamieszkałe same zgłaszałyby swoją obecność.

W sprawach ściśle gospodarczych postulowano punktualne zbieranie podatków, utworzenie stacji pocztowych w Płocku i Raciażu, obrócenie dochodów z propinacji ściąganych przez komisje porządkowe cywilno-wojskowe na istotne potrzeby kraju oraz uzależnienie ilości stacjonowanego wojska, od wysokości opłacanych przez dany powiat czy ziemie podatków. Protestowano przeciwko rzekomej próbie zmniejszenia kawalerii narodowej. Proponowano też, aby dochód uzyskany ze sprzedaży starostw w całości został przeznaczony jako kapitał zakładowy do banku krajowego z ewentualnym jego przeznaczeniem na wojsko. Domagano się też rozciągnięcia przepisów ustawy *Miasta nasze królewskie wolne* na miasta należące do duchowieństwa.

Wyznaczono też wynagrodzenie dla sędziów granicznych proponując jednocześnie, aby sędziowie wszystkich sądów opłacali specjalny podatek, gdyż swoim urzędowaniem mogą wyrządzić szkodę współobywatelom. W końcu, zajmując się sprawami ściśle personalnymi, wyrażano wdzięczność z racji powierzenia Kollatajowi urzędu podkanclerzego, a Ostrowskiemu funkcji podskarbiego nadwornego. Proszono też o załatwienie sporu starosty dobrzyńskiego z mieszkańcami Dobrzyńskimi³².

Szlachta województwa płockiego zebrana na sejmiku w Raciażu zajmując się sprawami gospodarskimi przekroczyła swe kompetencje. W myśl ustawy *Sejmiki* miała ona radzić o potrzebach swego województwa, w praktyce zaś zajęła się obok tych zagadnień także sprawami o znaczeniu istotnym dla całego państwa. Jakkolwiek sejmik raciański ujął wyniki swoich obrad gospodarskich w formę instrukcji, to jednak zasadniczo nie miał on do tego uprawnień, bowiem zgodnie z ustawą *Sejmiki* do opracowania takich instrukcji były upoważnione komisje cywilno-wojskowe. Nie wiadomo czy płocka komisja cywilno-wojskowa takową instrukcję opracowała, w każdym razie jednak tekst takiej instrukcji nie dochował się. Uczestnicy sejmiku raciańskiego nie mogli, jak wynika z laudum, pogodzić się z tym, że wyniki obrad gospodarskich będą jeszcze opracowywane przez komisję cywilno-wojskową i dlatego od razu sami nadali im formę instrukcji.

Trzeba w tym miejscu zauważyć, że w wyniku przeprowadzonej reformy sejmiki, zyskując możliwość bezpośredniego i wyłącznego wpływu na obsadę stanowisk urzędniczych, straciły jednak na znaczeniu, a w ich miejsce ośrodkiem decydującym stawały się komisje cywilno-wojskowe. Uzyskały one bowiem wpływ na przebieg obrad i treść postanowień sejmików, sporządzając księgę ziemiańską i opracowując instrukcje na podstawie uchwał sejmików.

Wiadomo z laudum, że obrady sejmiku raciańskiego trwały od 14 II do 26 II. Nie wiadomo jednak jakie czynności podejmowano w czasie każdego z tych dni. Podobnie nie

wiadomo czy przestrzegano godzin sejmikowania i obradowano od godz 9.00 do 15.00.

Sejmik szlachty województwa płockiego w Raciążu przebiegał zgodnie z przepisami prawa. Tok jego obrad i wysunięte na nim

postulaty świadczyły o dużej dojrzałości politycznej sejmikujących. Jest przy tym rzeczą ciekawą, że szlachta powiatu płockiego, która nie stanowiła chyba nawet połowy uczestników sejmiku, obsadziła większość urzędów.

PRZYPISY

- ¹ Zagadnienie wprowadzenia w życie reformy ustroju sejmików w okresie Sejmu Czteroletniego nie doczekało się należytego opracowania. Wzmianki czynione na marginesach różnych prac dotyczących okresu reform sprowadzają się do zrelacjonowania tez ustawy *Sejmiki*. Ogranicza się do tego nawet B. Leśnodorski w fundamentalnej pracy *Dzieło Sejmu Czteroletniego*. Wrocław 1951. Jedyne S. Sosin w swej trudno dostępnej pracy *Reforma sejmików na Sejmie Czteroletnim*. Chełmno 1930, omawia nie tylko przebieg prac nad reformą, ale wspomina także o działalności zreformowanych sejmików, kwitując jednak ją w odniesieniu do każdego z sejmików dwoma, trzema zdaniem.
- ² Volumina legum, t. IX (dalej VL IX), Kraków 1889, s. 233—240.
- ³ Ibidem, s. 240—241.
- ⁴ Wysunięta przez S. Sosina teza o zniesieniu sejmików relacyjnych nie ma podstaw. Por. S. Sosin, *Reforma sejmików*, s. 71.
- ⁵ VL IX, s. 336—337.
- ⁶ Ibidem, s. 395—398.
- ⁷ Organizacja i działalność sądów ziemiańskich jest wciąż jeszcze niedostatecznie znana, zajęto się dotąd tylko funkcjonowaniem wielkopolskich sądów ziemiańskich, por. J. Sobczak, *Wielkopolskie sądy ziemiańskie*, Warszawa 1977.
- ⁸ VL IX, s. 381—394.
- ⁹ *List okólny JWMci w Straży poprzedzający sejmiki deputackie i gospodarskie*. (Jest to druk dość często spotykany w księgach grodzkich czy ziemiańskich). Dla potrzeb tej pracy skorzystano z egzemplarza przechowywanego w Wojewódzkim Archiwum Państwowym w Poznaniu (dalej WAP) w księgach grodzkich poznańskich (dalej Poznań Gr) 1219, f. 172.
- ¹⁰ Biblioteka Czartoryskich (dalej Bibl. Czart.) rkps 886, s. 243—255.
- ¹¹ WAP, księga mylnie sygnowana jako księga sejmiku średzkiego (dalej S) 1, f. 1—86.
- ¹² WAP, Kalisz Gr 485 f. 179J184v i 219—224v oraz 225 i n.
- ¹³ WAP, Pyzdry księga sądu ziemiańskiego (dalej Zm) 1, f. 2—3v.
- ¹⁴ Bibl. Czart. rkps 886, s. 605—616.
- ¹⁵ Ibidem, s. 435—441.
- ¹⁶ Ibidem, s. 435—441.
- ¹⁷ Ibidem, s. 459—476.
- ¹⁸ Ibidem, s. 243—244.
- ¹⁹ VL IX, s. 234—235.
- ²⁰ Bibl. Czart. rkps 886, s. 243.
- ²¹ VL IX, s. 382—383.
- ²² Odnosnie prac ustawodawczych przed powołaniem sądów i komisji granicznych por. Archiwum Główne Akt Dawnych (dalej AGAD), Archiwum Sejmu Czteroletniego, t. 9, s. 577—587.
- ²³ VL IX, s. 361—367.
- ²⁴ Ibidem, s. 398.
- ²⁵ Bibl. Czart. rkps 886, s. 245.
- ²⁶ VL IX, s. 424—437.
- ²⁷ Ibidem, s. 236.
- ²⁸ Ibidem, s. 370.
- ²⁹ Ibidem, s. 376.
- ³⁰ Bibl. Czart. rkps 886, s. 253—254.
- ³¹ WAP, Wschowa Gr 131, f. 2, 3 i 5, Kościan Gr 215, f. 67—69v. Por. J. Sobczak, *op. cit.*, s. 33 i 63.
- ³² Bibl. Czart. rkps 886, s. 246—247.
- ³³ Ibidem, s. 248—255.

